

Sygn. akt VI P 161/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: SSR Małgorzata Kryńska-Mozolewska

Ławnicy: Elżbieta Rymut, Bohdan Rybski

Protokolant: starszy protokolant sądowy Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa U. S.

przeciwko Urzędowi Gminy W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, sprostowanie świadectwa pracy

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powódki U. S. na rzecz pozwanego Urzędu Gminy W. na kwotę 1.080 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję;

3. zasądza od powódki U. S. na rzecz pozwanego Urzędu Gminy W. na kwotę 540,00 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

4. nie obciąża stron kosztami procesu - opłatą od pozwu.

Elżbieta Rymut SSR Małgorzata Kryńska-Mozolewska Bohdan Rybski

Sygn. akt VI P 161/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 listopada 2015 (data prezentaty) U. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Urzędu Gminy W. odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. W uzasadnieniu pozwu powódka podnosiła nieprawdziwość przyczyn rozwiązania z nią umowy o pracę i stwarzanie fikcyjnych powodów mających na celu pozbycie się niechcianego pracownika.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki podtrzymał stanowisko zawarte w pozwie.

W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2016 r. pełnomocnik powódki zmodyfikował powództwo wnosząc o przywrócenie powódki do pracy w Urzędzie Gminy W., na ostatnio zajmowanym stanowisku i warunkach, zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w okresie od 30 października 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami, zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za okres od 1 do 29 października 2015 r. wraz z odsetkami, ewentualnie zasądzenie odszkodowania, wypłatę wynagrodzenia oraz sprostowanie świadectwa pracy. W uzasadnieniu pisma, pełnomocnik podnosił naruszenie przez pozwanego okresu ochronnego powódki, przekroczenie terminu na dokonanie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz brak przesłanek do rozwiązania umowy o pracę.

(pozew – k. 1-4, protokół rozprawy z dnia 22 lutego 2016 r. k. 46; pismo pełnomocnika powódki – k. 59-62)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości jako wniesionego po terminie, dodatkowo zaznaczając, że rozwiązanie z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia było uzasadnione i konieczne. W uzasadnieniu pozwany powoływał się na wyniki wystąpienia pokontrolnego z dnia 23 czerwca 2015 roku (...) w W., podnosząc, że wyniki z niej wnioski były podstawą rozwiązania z powódką umowy o pracę.

(odpowiedź na pozew – k. 13-17)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

U. S. była zatrudniona w Urzędzie Gminy W. od 10.01.2011 r. do 17.10.2014 r. na stanowisku Naczelnika Wydziału Administracji i Spraw Obywatelskich. Do zakresu jej obowiązków w tym okresie należała m.in. współpraca z organizacjami pozarządowymi. Od 17.10.2014 r. do 15.12.2014 r. powódka była zatrudniona na stanowisku Sekretarza Gminy. Od 15.12.2014 r. powódka pracowała na stanowisku głównego specjalisty ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi. Wynagrodzenie miesięczne brutto U. S. obliczone jak ekwiwalent za urlop wynosi: 7.567,80 zł.

(dowód: świadectwo pracy z dn. 16 października 2014r – k. 9, umowa o pracę z dnia 17 października 2014 roku – k. 8, porozumienie zmieniające z dnia 15 grudnia 2014 r – k. B60 akta osobowe, umowa o pracę z dnia 10.01.2011r – k.3 akta osobowe, porozumienie zmieniające z 15.12.2014 – k. B60 akta osobowe,

W okresie od 27.02.2015 roku do 28.09.2015 roku, powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, w tym okresie zastępował ją M. B.. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim również w październiku 2015 r.

(dowód: bezsporne; świadectwo pracy z dn. 5.10.2015r. – akta osobowe, zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 17.08.2016 od 1:37:00 do 1:39:45; email powódki z dnia 18.10.2015 r. k.6v)

W dniu 8 września 2015 roku pozwany nadał na adres powódki przesyłkę listową zawierającą oświadczenie o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia, która to przesyłka została awizowana w dniu 11 września 2015 roku oraz 21 września 2015 roku. Przesyłka wróciła do nadawcy w dniu 29 września 2015 roku. Powódka w tym czasie była w separacji faktycznej z mężem. Mąż wyprowadził się z ich wspólnego domu w lipcu 2015 r z P.. S. S. korespondencję skierowaną do niego przekierował na adres do Nadleśnictwa w P.. We wrześniu 2015 r powódka mieszkała sama, na weekendy przyjeżdżał do niej syn. Mąż powódki od momentu wyprowadzki z ich domu nie wyjmował ze skrzynki pocztowej korespondencji kierowanej do powódki.

(dowód, k. 28 – dane dot. nadania przesyłki pocztowej, zeznania świadka S. S. - rozprawa z dnia 15 marca 2018 r);

W okresie od 8 września 2015 r do dnia 12 września 2015 r powódka przebywała u siostry w Ł.. W dniach 17, 21 i 30 września powódka była w Ł. u lekarza. W tym czasie powódka sprawdzała skrzynkę pocztową w miejscu swojego zamieszkania. Mieszkanie powódki znajdowało się w zabudowie szeregowej. Skrzynka pocztowa znajdowała się na furcie i była zepsuta. Został również zagubiony klucz do skrzynki. Powódka w listopadzie 2015 r zmieniła zamek w domu, bo obawiała się wizyt męża.

Pismem z dnia 22 września 2015 roku pozwana ponowiła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, które to pismo powódka odebrała 29 października 2015r.

W oświadczeniu z dnia 7 września 2015r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, powódce zarzucono naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na:

1. niedopełnieniu obowiązku głównego specjalisty ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi polegającego na przekazaniu do publikacji do Biuletynu Informacji Publicznej sprawozdania z realizacji programu współpracy Gminy W. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za rok 2013 i 2014;

2. nieprzestrzegania obowiązku wyznaczenia terminu do składania ofert nie krótszego niż 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w Biuletynie Informacji Publicznej;
3. niestarannego oraz błędnego pod względem merytorycznym i matematycznym przygotowywania dokumentów dot. zamówień publicznych poniżej 30.000 euro z wyszczególnieniem zamówienia dot. mównicy;
4. rejestracja spraw w systemie (...) niezgodnie z instrukcją kancelaryjną, polegające na umieszczaniu kolejnych sprawozdań pod jednym numerem spraw;
5. błędne pod względem stylistycznym i interpunkcyjnym przygotowywanie pism oraz błędne pod względem merytorycznym przygotowywanie wniosków ze sprawozdań dotyczących (...). W szczególności w sprawozdaniu do umowy nr (...) Klubu Sportowego (...) dot. zakupu bramek aluminiowych oraz niezauważeniu braku poświadczenia za zgodność z oryginałem kserokopii faktur;
6. nieprzekazywaniu do rejestru umów prowadzonego dla Referatu podpisanych przez powódkę umów.

(oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę – k. C3 akt osobowych; bezsporne, ponowienie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia- k. 10-11, częściowo zeznania świadka G. K. - rozprawa z dnia 10.10.2017 r, częściowo zeznania powódki -rozprawa z dnia 15 marca 2018 r. zaświadczenie potwierdzające wizyty lekarskie w Ł. k. 261-263

W piśmie z dnia 27 października 2015r. powódka wystąpiła do pracodawcy o rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem.

Powódka nie zgodziła się z przyczynami rozwiązania z nią umowy o pracę i w dniu 5.11.2015 r złożyła pozew w sądzie.

(dowód: pismo powódki z dnia 27.10.201 r. k. 5, pozew k. 1 -4)

Sąd zważył, co następuje:

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było ustalenie czy powódka uchybiła terminowi do wniesienia odwołania z przyczyn przez siebie niezawinionych, bo tylko w takiej sytuacji możliwe było przywrócenie jej terminu do dokonania tej czynności.

Zgodnie z art. 264 § 2 k.p. żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. W myśl art. 265 § 1 k.p., jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Zgodnie z niekwestionowanym i konsekwentnym stanowiskiem judykatury i doktryny samo złożenie pozwu przez pracownika należy traktować jak wniosek o przywrócenie terminu. Wówczas, jeżeli zachodzą podstawy do przywrócenia terminu, sąd przystępuje do merytorycznego rozpoznania sprawy i rozstrzyga w przedmiocie prawidłowości wypowiedzenia. Nie jest konieczne wydawanie odrębnego postanowienia w przedmiocie przywrócenia terminu lub oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24.01.1997 r., I PKN 1/96, OSNP 1997/18/337), gdyż instytucja przywrócenia terminu przewidziana w kodeksie pracy nie jest tożsama z postępowaniem o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, uregulowanym w art. 168-172 k.p.c. Ma ona charakter materialnoprawny, a zatem jej zastosowanie następuje dopiero na etapie wyrokowania, przy ocenie materialnoprawnej zasadności roszczeń pozwu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2010r., I PK 15/10, (LEX nr 602201) zgodnie z hipotezą normy art. 265 § 1 k.p. przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest tylko przy spełnieniu jednej, ale za to koniecznej przesłanki, a mianowicie braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową.

Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę wysłane powódce w dniu 8 września 2015 r. było dwukrotnie awizowane i termin do odwołania rozpoczął bieg od ostatniego dnia terminu do odbioru wskazanego w drugim awizo (od dnia 28 września 2015 r.), a nie jak podnosił pozwany w odpowiedzi na pozew, w dniu 25 września 2015 r. tj. 14 dni od daty pierwszego awizo. Przesyłka była awizowana po raz drugi 21 września, zatem ostatnim dniem odbioru był 28 września 2015 r., co oznacza, że 14 dniowy termin do wniesienia odwołania upływał najpóźniej 12 października 2015 r. Tytułem przypomnienia wskazać należy, że powódka złożyła pozew w sądzie w dniu 5.11.2015 r.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o istnieniu winy lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy.

Z uwagi na powyżej przedstawioną argumentację, w ocenie Sądu powódka nie uprawdopodobniła że nie zawiła w uchybieniu terminu do złożenia odwołania.

Zeznania powódki, jej męża oraz świadka G. K. w części, co do możliwości odbioru korespondencji przez powódkę nie są niespójne, a za ty m niewiarygodne. Również konfrontacja powódki i jej męża nie wyjaśniła kwestii, kto i kiedy odbierał korespondencję kierowaną do powódki. Powódka twierdziła, że od 8 do 15 września przebywała u siostry w M., natomiast 17 i 22 i 30 września była w Ł. u lekarza. Mieszkała wówczas przy ul. (...), następnie powódka zeznała, że sporadycznie bywała w Ł.. Po wizycie 17 września powódka wróciła do domu, a następnie ponownie udała się na wizytę lekarską wyznaczoną na 22 września. Wizyty powódki w dniach 17, 21 i 30 września u lekarza potwierdza informacja wystawiona przez Centrum medyczne (...) w Ł.. Powódka zeznała, że podczas jej nieobecności w domu bywał tam jej mąż S. S.. Zaś mąż powódki zeznał, że od momentu wyprowadzki w lipcu 2015 r z ich wspólnego domu tam nie bywał, nie odbierał korespondencji kierowanej do powódki. Przy czym na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r przekazał powódce na sali sądowej korespondencję, po czym na kolejnym terminie rozprawy zeznał, że przedmiotową korespondencję (wymiar podatku od nieruchomości) otrzymał bezpośrednio od wójta. Siostra powódki zeznała zaś, że powódka w czasie pobytu u niej sprawdzała swoją skrzynkę pocztową, bo w tym czasie poszukiwała pracy w związku z wysyłaniem aplikacji ("siostra regularnie jeździła do miejsca zamieszkania i sprawdzała pocztę"). Strony były jedynie zgodne, co do tego, że skrzynka pocztowa była zepsuta a klucz do niej gdzieś zaginął. Powódka nie naprawiła skrzynki uzasadniając to faktem, że dom jest na sprzedaż i nie będzie w niego inwestować. Zeznania powódki nie są przekonujące zważywszy, że zmieniła ona klucze do domu, tak by mąż nie mógł tam wejść. Kolejne dowody złożone przez powódkę w postaci potwierdzenia transakcji w sklepie (...) i na stacji paliw, w powiązaniu z zeznaniami siostry i męża powódki potwierdzają jedynie, że powódka przebywała sporadycznie poza miejscem swojego zamieszkania, co nie oznacza, że nie miała możliwości sprawdzenia skrzynki pocztowej, zważywszy, że odległość pomiędzy miejscowością zamieszkania jej siostry a P. nie była znaczna.

W ocenie sądu powódka nie wykazała, że uchybiła terminowi do wniesienia odwołania z przyczyn przez siebie niezawinionych.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2012 r.) właściciel lub współwłaściciele: nieruchomości gruntowych, na których znajduje się budynek mieszkalny, budynku mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość są obowiązani umieścić oddawczą skrzynkę pocztową spełniającą wymagania określone w przepisach.

Obowiązek, o którym mowa powyżej jest realizowany:

- 1) w budynkach jednorodzinnych - przez umieszczenie oddawczej skrzynki pocztowej przed drzwiami wejściowymi do budynku lub w ogólnie dostępnej części nieruchomości;
- 2) w budynkach wielorodzinnych, w których wyodrębnione są co najmniej 3 lokale - przez umieszczenie w ogólnie dostępnej części nieruchomości zestawu oddawczych skrzynek pocztowych w liczbie odpowiadającej liczbie samodzielnych lokali mieszkalnych oraz lokali o innym przeznaczeniu, jeżeli posiadają osobny adres.

Zgodnie zaś z § 2. 1. rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 3 kwietnia 2014 r w sprawie skrzynek pocztowych Dz.U.2014.506 § 2. 1. Konstrukcja oddawczej skrzynki pocztowej, zwanej "skrzynką", oraz materiał, z którego jest wykonana, zapewnia ochronę umieszczanych w niej przesyłek listowych w szczególności przed kradzieżą oraz w zakresie poufności, zabezpieczenia przeciwpożarowego, a także przed szkodliwym wpływem warunków atmosferycznych.

Skoro powódka nie zabezpieczyła w wyżej wymieniony sposób skrzynki pocztowej to musiała się liczyć z konsekwencjami stąd wynikającymi.

Z uwagi na powyżej przedstawioną argumentację, w ocenie Sądu powódka nie uprawdopodobniła okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu, a w szczególności, **że nie zawiniła** w uchybieniu terminu do złożenia odwołania, albowiem powódka nie dochowała należytej staranności, jakiej można wymagać od strony należącej dbającej o swoje interesy – a mianowicie nie zabezpieczyła skrzynki przed dostępem osób trzecich, nie składała nawet reklamacji na pocztę w związku z zaginięciem awiza. Powódka musiała zdawać sobie sprawę że mogą być do niej kierowane przesyłki od pracodawcy i zdawała sobie sprawę, że pracodawca może rozwiązać z nią umowę o pracę (powódka zeznała na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r: pan Wójt mówił, że chce wyciąć w pień wszystkich pracowników z poprzedniej ekipy), zresztą sama powódka w związku z panującą w urzędzie złą atmosferą wystąpiła pisemnie w dniu 27.10.2015 o rozwiązanie umowy o pracę. Ponadto powódka w związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim mogła się spodziewać również korespondencji w związku z kontrolą jej zwolnień lekarskich przez ZUS.

Bezsporne jest, że pracodawca wysłał obie przesyłki zawierające oświadczenie o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę na adres zamieszkania powódki. Niemożność doręczenia korespondencji pod adresem pod którym według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy kontakt z adresatem, obciąża tego ostatniego. W razie zwrotu niedostarczonej przesyłki, za chwilę złożenia oświadczenia woli należy uznać moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie. Będzie to dzień, w którym po raz pierwszy próbowano doręczyć przesyłkę pod właściwym adresem tj; 8 września. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane obciąża adresata. Kodeks cywilny w takiej sytuacji stanowi o możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia.

Po złożeniu jednostronnego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę, do skutku rozwiązującego dochodzi bez jakiegokolwiek działania drugiej strony (OSN z dnia 15 lipca 2008 r., sygn. akt III PK 9/08, OSNP 2009/23-24/13). Przepisy Kodeksu pracy nie regulują kwestii, w jakim momencie w trwającym stosunku pracy następuje złożenie oświadczenia woli drugiej stronie. Zgodnie, zatem z art. 61 k.c., który ma zastosowanie do stosunków pracy na podstawie art. 300 k.p., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (OSN z 20 listopada 2014 r., I PK 88/14). Podkreślić trzeba, iż z przepisu tego wynika, że decydujące jest ustalenie istnienia możliwości zapoznania się przez daną osobę z treścią złożonego jej oświadczenia woli, a nie to, czy do zapoznania się w istocie w danym przypadku dochodzi (OSN z 11 grudnia 1996r. OSNAP 1997/14/251). Dla spełnienia warunku przewidzianego w art. 61 k.c. w odniesieniu do złożonego na piśmie oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy nie jest konieczne, aby adresat (pracownik) faktycznie (rzeczywiście) zapoznał się z treścią takiego oświadczenia. Możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli (przez inną osobę), o której mowa w art. 61 k.c., nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez nią z tym oświadczeniem (z faktem zapoznania się), co oznacza, iż o złożeniu oświadczenia woli należy mówić także w sytuacji, gdy co prawda strona nie zna treści oświadczenia woli, ale miała realną możliwość zapoznania się z nią, bo dotarło (doszło) ono do niej w taki sposób, że „mogła się z nią zapoznać”. (OSN z 6 października 1998r., I PKN 369/98). Dla spełnienia warunku złożenia pracownikowi oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy nie jest konieczne, aby adresat rzeczywiście zapoznał się z treścią pisma (wyrok SN z 20 listopada 2014r., I PK 88/14). Natomiast dla zbadania, czy doszło do złożenia oświadczenia woli nie jest konieczne ustalenie, że adresat oświadczenia faktycznie zapoznał się z nim; należy zweryfikować, czy istniała taka możliwość (por. wyrok SN z 23 kwietnia 2010r., II PK 295/09).

Z tych to właśnie względów nieodebranie prawidłowo awizowanego listu, nieprzekazanie przesyłki przez dorosłego domownika lub pracownika, nie mogą stanowić powodów dla stwierdzenia, że oświadczenie woli nie zostało złożone. Co więcej, negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z powódką w miejscach, w których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciąża powódkę gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za pośrednictwem wskazanych przez nią osób lub przez poinformowanie o nowym adresie.

W ocenie Sądu powódka uchybiła terminowi do wniesienia odwołania do sądu pracy i w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć, aby uchybienie terminowi nastąpiło bez jej winy. Wyklucza to uwzględnienie jej wniosku o przywrócenie terminu, albowiem podstawową przesłanką, przewidzianą w art. 265§1 k.p., jest brak winy pracownika w uchybieniu terminowi.

Mając na uwadze fakt, że powódka złożyła pozew 5 listopada 2015 r., to powódka uchybiła terminowi określonymu w art. 264 § 2 k.p. Jednocześnie podkreślić należy, że odebrane przez powódkę w dniu 29 października 2015 r. pismo pracodawcy było jedynie ponownym poinformowaniem powódki o fakcie uprzedniego złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, dlatego też nie mogło ono wywrzeć skutku w postaci rozwiązania stosunku pracy, co nastąpiło już w piśmie z dnia 8 września 2015 r.

Powódka nie przedstawiła również żadnej informacji z urzędu pocztowego właściwego dla jej miejsca zamieszkania o tym, że żadna korespondencja w tym czasie nie była umieszczana w jej skrzynce pocztowej, albo że w ogóle istniał problem z doręczaniem wszelkiego rodzaju przesyłek w tym okresie. W odpowiedzi na zapytanie sądu skierowane do Poczty Polskiej otrzymano informację, że z uwagi na nieodległy czas brak jest możliwości ustalenia czy listonosz napotkał na utrudnienia w doręczeniu przesyłki. Niemniej jednak ustalono, że pod adresem Ul. (...) w P. przesyłki są awizowane gdyż listonosz nie zastaje adresatów. W tej sytuacji powódka nie dochowała staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy i jej powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na przekroczenie terminu do złożenia odwołania.

Skoro sąd uznał, iż wniosek powódki o przywrócenie terminu nie zasługiwał na uwzględnienie powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania przyczyn rozwiązania z powódką umowy o pracę.

W kwestii kosztów Sąd orzekł na podstawie art. 98 KPC. W tej sprawie niewątpliwie stroną przegrywającą jest powódka, której roszczenie zostało w całości oddalone. Wobec powyższego Sąd orzekł, iż powódka musi zwrócić na rzecz pozwanej kwotę 1.080 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję. Kwota ta została ustalona na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013. 461 t.j z późniejszymi zmianami) - o czym orzeczono jak w punkcie drugim. W punkcie drugim za instancję drugą orzeczono na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1.